

Sygn. akt III CZ 213/22

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

w sprawie z powództwa V. K., K. P. i B. P.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 listopada 2022 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 4 marca 2022 r., sygn. akt I ACa 1513/21,

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 sierpnia 2021 r. Sąd Okręgowy ustalił, że umowa kredytu zawarta 10 grudnia 2007 r. pomiędzy powodami V. K., K. P., B. P. a E. S.A. oddział w Polsce jest nieważna oraz zasądził od pozwanego Bank na rzecz powodów kwotę 93 986,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 4 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powodowie 16 listopada 2007 r. złożyli w E. S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (obecnie Bank w W.) wniosek o kredyt hipoteczny.

Wnioskowali o kredyt indeksowany kursem CHF w kwocie 65 000 zł, który miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Wraz z wnioskiem kredytowym powodowie złożyli oświadczenia, w których przyznali, że zostali poinformowani o ryzyku kursowym oraz o ryzyku zmiennej stopy procentowej.

W dniu 10 grudnia 2007 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego. Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy kwota kredytu wynosiła 65 000 zł, a jako walutę indeksacji wskazano frank szwajcarski. W ustępie tym zostało także zawarte oświadczenie kredytobiorców, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Integralną częścią umowy był Regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez P.. Zgodnie z § 7 ust. 4 tego Regulaminu w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Z kolei § 9 ust. 2 ppkt 1 Regulaminu stanowi, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu (§ 7 umowy) została ustanowiona hipoteka kaucyjna na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 130 000 zł oraz cesja praw z umowy ubezpieczenia mieszkania.

Na poczet spłaty rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy kredytu hipotecznego w okresie od stycznia 2008 r. do 14 kwietnia 2017 r. powodowie

uiścili łącznie kwotę 64 746,76 zł. W okresie od 14 kwietnia 2017 r. do 8 listopada 2020 r. dokonali kolejnych wpłat na łączną kwotę 29 240 zł.

Powodowie 9 czerwca 2017 r. złożyli reklamację zarzucając pozwanemu zamieszczenie w zawartej umowie kredytu hipotecznego klauzul niedozwolonych. Pozwany nie uznał reklamacji.

Powodowie wezwali pozwanego 4 czerwca 2018 r. do zapłaty na ich rzecz kwoty 24 230,62 zł z tytułu nadpłaty w spłacanym kredycie hipotecznym. Pozwany pismem z 11 czerwca 2018 r. odmówił spełnienia świadczenia.

Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem pierwszej instancji, że klauzule waloryzacyjne zawarte w łączącej strony umowie kredytu mają charakter abuzywny. Nie podzielił jednak poglądu o nieważności umowy kredytu. Tym samym przyjął, że nie zaistniały podstawy do uwzględnienia powództwa głównego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji umowa kredytu zawarta przez strony posiada wszystkie elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*), o których mowa w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualnie tekst jedn. Dz. U. 2022 r., poz. 2324 ze zm., dalej: „p.b.”). Jest ona typowym przykładem umowy kredytu indeksowanego. Ta zaś mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego, o której mowa w art. 69 ust. 1 p.b.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uprawnienie do przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) zasadniczo nie odnosi się do głównych świadczeń stron. Klauzule waloryzacyjne nie są, w świetle przepisów Prawa bankowego, a w szczególności art. 69 tego aktu, elementem obligatoryjnym umowy o kredyt. Wprowadzenie do umowy klauzuli mechanizmu przeliczania ma tylko ten skutek, że określa sposób rozliczenia kredytu. Jest to zatem jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w umowie kredytu indeksowanego, jaką zawarły strony, wyraźnie rozróżnia się walutę zobowiązania wynikającą z zawarcia umowy kredytu (tj. walutę kredytu), a więc walutę, w jakiej dokonuje się uruchomienia (wyплаты) kredytu, od waluty spełnienia świadczenia kredytobiorcy, czyli w której spłaca się raty kapitałowo-odsetkowe. W przypadku kredytu

indeksowanego wysokość kredytu w PLN jest z góry znana, a tylko saldo zadłużenia w walucie obcej oraz wysokość poszczególnych rat zależy od kursu walutowego. Spłata zadłużenia stanowi z kolei sferę wykonania umowy. Zatem kwota zadłużenia stanowi niewiadomą, ale jest ona w sferze wykonania umowy, nie zaś w sferze zawarcia umowy. W umowie łączącej strony wszystkie elementy przedmiotowo istotne zostały zawarte. Przede wszystkim, w zgodzie z art. 69 ust. 1 p.b., określono świadczenie główne banku, przedmiotem świadczenia miało być bowiem 65 000 zł.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że docelowa suma kredytu CHF miała dopiero wynikać z harmonogramu spłat. Wprawdzie wysokość konkretnych rat - a więc sposób wykonania zobowiązania - nie była znana powodom w chwili zawarcia umowy, ale nie jest to w żadnym razie sprzeczne z prawem - wysokość świadczenia (tu - rat kapitałowo-odsetkowych) musi być znana najpóźniej w chwili jego wykonania.

Sąd drugiej instancji uznał, że strony umowy mogły określić zobowiązanie kredytobiorcy w walucie polskiej i jednocześnie określić, iż jej wykonanie nastąpi w walucie obcej. Umowa zawiera elementy przedmiotowo istotne i może istnieć dalej w obrocie prawnym.

Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd pierwszej instancji, że klauzule waloryzacyjne łączące strony w ramach umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF mają charakter abuzywny i wobec tego nie wiążą konsumenta. Mimo to umowa kredytu zawarta przez strony może być dalej wykonywana, można bowiem z niej ustalić prawa i obowiązki stron. Wyłączenie obowiązywania klauzul waloryzacyjnych nie wpływa na taką zmianę wysokości świadczeń głównych stron, że umowa nie mogłaby nadal obowiązywać.

Sąd drugiej instancji uznał, że uwzględniając powództwo główne, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznawał w ogóle roszczenia ewentualnego, zgłoszonego pierwotnie jako roszczenie główne. Zatem Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Powyższe orzeczenie zaskarżył zażaleniem pozwany zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 386 § 4 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, że zachodzą

przesłanki do uznania, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy ponieważ nie rozpoznał w ogóle roszczenia ewentualnego, podczas gdy Sąd ten dokonał oceny abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umownych w układzie procesowym, w którym powodowie przedmiotem powództwa obejmowali zarzut nieważności spornej umowy i żądanie zapłaty i w tym zakresie wydał orzeczenie kończące postępowanie w pierwszej instancji, co należy poczytywać za zmierzające do obejścia przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. zakazu rozpoznawania sprawy poza granicami apelacji, a dodatkowo naruszające art. 316 § 1 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. i zasadę kontradyktoryjności postępowania cywilnego.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia w całości wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania co do apelacji strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione, choć błędny był wniosek o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten Sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być

poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia SN: z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13; z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41; z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13; z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13 i z 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17).

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd *a quo* nie rozpoznał istoty sprawy.

Powszechnie przyjmuje się w judykaturze, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, iż istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie lub uniemożliwiająca badanie podniesionego zarzutu (por. wyrok SN z 26 kwietnia 2018 r., I CSK 408/17).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzi taka sytuacja, z której wynikałoby, że Sąd pierwszej instancji zaniechał rozpoznania istoty sprawy. W szczególności odmienna ocena prawna dochodzonych roszczeń, nie może być podstawą uchylenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Sąd *ad quem* w istocie wyłożył prezentowany punkt widzenia i przy konstrukcji tzw. pełnej apelacji w zasadzie powinien rozstrzygnąć merytorycznie sprawę.

Nie wchodząc w meritum sprawy, gdyż zgodnie z tym, co podkreślono powyżej, problematyka ta nie może być przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, podkreślenia jednak wymaga, że w międzyczasie wiele kwestii związanych z przedmiotem niniejszego postępowania zostało już wyjaśnionych w judykaturze. Pomocne mogą być m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 maja 2022 r., II CSKP 972/22, z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22, z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22 oraz wyrok TSUE z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21, C-82/21, Deutsche Bank Polska i Bank Millennium).

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.

l.n